

Redakcja: Zawadzka 1. — Telefony: 138-28, 182-45, 102-28. — Administracja: Piotrkowska 11. — Telefon 102-29.
 Redaktor i jego zastępca przyjmują adreśy i do 7 po południu.
Warunki prenumeraty:
 PRENUMERATA miesięczna i odbieraniem numerów w administracji: 3 zł. 10 gr.
 Odbieranie do domu: 40 gr.
 Od 1. stycznia 1931 r. prenumerata miesięczna w przesyłce pocztową wynosi 3 zł. 50 gr. miesięcznie 7 zł. kwart. (przy załączeniu góry).
 Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Kłopotów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Żelazo

Rok VII, № 333

Łódź, sobota 5 grudnia 1931 r.

Ceny ogłoszeń:
 Przed zamknięciem 1. i 1-a strona 40 zł, 2. i 2-a strona 30 zł, 3. i 3-a strona 20 zł, 4. i 4-a strona 15 zł, 5. i 5-a strona 10 zł, 6. i 6-a strona 8 zł, 7. i 7-a strona 6 zł, 8. i 8-a strona 5 zł, 9. i 9-a strona 4 zł, 10. i 10-a strona 3 zł, 11. i 11-a strona 2 zł, 12. i 12-a strona 1 zł.
 Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia kolorowe o 100 proc. drożej.
 Za termin druku administracja nie odpowiada. — P. K. O. Nr. 68909.

Św. Mikołaj.



Dzień 6 grudnia w wielu krainach obchodzony jest uroczystość. Ucharakteryzowana na św. Mikołaja, opiekuna dzieci, osoba, obdarowuje dzieci łakociami.

Sensacyjne odkrycie policji. KLUB NARKOMANÓW W WARSZAWIE.

Fryzjer generalnym dostawcą trucizny.

Warszawa 5.12. W jednej z nocnych restauracji warszawskich władze dokonały sensacyjnego odkrycia.

W dniu wczorajszym po dłuższych obserwacjach lokalu policja wkroczyła do restauracji gdzie „urzędował” klub

narkomanów. Jak stwierdzono jeden z gabinetów restauracyjnych wynajmowała

codziennie grupa osób, która oddawała się paleniu opium, zażywu morfiny, kokainy i innych narko-

tyków. W chwili wkroczenia policji do „sanktuarjum” narkomanów zastano tam kilkanaście osób, rozkoszujących się na kanapkach i krzesłach

miłym zapachem opium.

Wszyscy byli niemal półprzytomni, a widok policji bynajmniej ich nie przstraszył. Klub narkomanów odwiedzały przeważnie osoby z zamożniejszych sfer. Stwierdzono iż trucizny te sprzedawał „klientom” fryzjer

zatrudniony w tej restauracji

którego aresztowano. Obecnie toczy się dalsze śledztwo. Nazwiska członków klubu narkomanów policja trzyma w tajemnicy.

Katastrofa tramwajowa w Katowicach.

Woźnica i koń zabił.

Katowice, 5.12. Na szosie Załęskiej pod Katowicami tramwaj linii Nr. 5, jadący z Wielkich Hajduk w kierunku Katowic, najechał z całą siłą

na dwukonną furmankę

Rudolf Kosteckiego z Królewskiej Huty, naładowaną materacami. Woźnica, Mikołaj Filippek, poniósł śmierć na miejscu. Jadący na wozie Karol Sobota, Wilhelm Rynart, Józef Moisz i Sylwester Osadnik wypadli z furmanki i ciężko się pokaleczyli. Ponadto został zabity na miejscu koń. Tramwaj i wóz zostały uszkodzone.

Zwłoki Filipka odstawiono do kostnicy szpitala Huty Bismarcka w Wielkich Hajdukach, gdzie również przewie-

ziono ciężko rannych Sobotę i Rynarta. Stwierdzono, że

woźnica Filippek był pijany i usiłował przed nadjeżdżającym tramwajem przejechać przez tor, ale było już zapóźno.

Sukces robotników borysławskich.

5-PROCENTOWA PODWYŻKA PŁAC

Zniesienie komisji cennikowej.

Borysław 5.12. (Od wł. kor.) Trwają- ce od 16-go listopada rokowania między

przemysłowcami naftowymi, a robotnikami zakończyły się w dniu wczorajszym

Robotnicy uzyskają 3 procentową podwyżkę płac w grudniu w stosunku do listopada oraz dalsze 2 proc. podwyżki w stosunku do płac listopadowych w lutym roku 1932.

czyli razem 5 proc. Poza tym obie strony zgodziły się na zniesienie komisji cennikowej.

Zawody pływackie w Zgierzu.



Zawodnicy Państwowej Szkoły Handlowej, Zgierz którzy brali udział w zawodach pływackich w basenie zgierskim, zajmując drugie miejsce w ogólnej punktacji. Od lewej do prawej: dzielna sztafeta, która zajęła pierwsze miejsce w czasie 2:33,5 pokonując lodzian. 1. R. Lebiech pierwsze miejsce na wznak, drugie — stylem dowolnym, trzecie — stylem klasycznym, w błęskach na 30 m. 2. St. Szymański pierwsze miejsce w skokach 3. Zofia Gromkówna pierwsze miejsce na 20 m. stylem klasycznym. X. Dyrektor tejże szkoły p. Jakób Stefan Cezak. XX. Profesor wychowania fizycznego p. Nicpoński. Zawodnicy, którzy brali udział w zawodach pływackich w Zgierzu, urządzonych na bezrobotnych pod protektoratem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce otrzymało Gimnazjum Nie-mieckie, Łódź, drugie Państwowa Szkoła Handlowa, Zgierz, trzecie Gimnazjum ks. Skorupki, Łódź, czwarte Gimnazjum Zimowskiego, Łódź, piąte Gimnazjum Zgierz.

Młodzież szkolna na najbiedniejszych.



W niektórych szkołach zagranicą zorganizowano codzienną zbiórke środków żywności i opał. Zebrane w ten sposób zapasy rozdzielają specjalne komitety szkolny między najbiedniejszych.

Zuchwały napad bandycki na urząd gminny w Demni.

Stanisławów 5.12. (Od wł. kor.) Ubiegłej nocy banda złożona z kilku uzbrojonych osobników dokonała napadu na wotowników nocnych Urzędu gminnego w Demni, powiatu żydaczowskiego. Po steroryzowaniu wartowników wywieziono kasę zawierającą 1800 zł. Bandytów poza tym wtargnęli do mieszczącej się w tymże domu spółdzielni ruskiej i skradli większą ilość towarów. Po skrópowaniu i zamknięciu wartowników

bandyci uciekli z kasą i zrabowanymi towarami.

Straszliwy samosąd nad podpalaczem. Chłopi zatłukli zbrodniarza na śmierć.

Wilno, 5 grudnia. We wsi Usuły w rejonie Druksienki wydarzył się wypadek samosądu, dokonanego przez włościan na podpalaczu. Niejaki Jan Wiszłajtis podpalił z ze-

msty zabudowania gospodarza Adamowicza. Wskutek silnego wiatru wszystkie budynki gospodarcze wraz z domem mieszkalnym Adamowicza spłonęły, po czem ogień

przerzucił się na sąsiednie zabudowania i objął część wsi. Pomimo nadludzkiej wysiłków roszałego żywiołu nie można było opanować. Spaliło się 9 domów mieszkalnych i 12 budynków gospodarskich. W jednym z płonących domów uległ śmiertelnemu poparzeniu

89-letni starzec Jan Gryncewicz.

Po wsi gruchnęła wieść, że pożar powstał wskutek podpalenia, a sprawcą tej zbrodni jest Wiszłajtis. Rozpoczęto poszukiwania za Wiszłajtsem i znalezione go u krewnego Bajrinisa. Przed domem Bajrinisa zebrał się wkrótce tłum włościan, którzy na czele z synem poszkodowanego Gryncewicza i Adamowiczem wtargnęli do izby, skąd wyciągnęli Wiszłajtisa. Wiszłajtis bito kijami

do utraty przytomności,

a następnie nieprzytomnego zaciągnięto na miejsce pogrzebiska i tu zatłuczono go drągami na śmierć, zanim przybyła policja. Adamowicza i Gryncewicza aresztowano.

95 milionów złotych w budżecie m. Warszawy.

Nie będzie zniżki płac pracowników miejskich.

Warszawa, 5.12. Budżet miejski na przyszły rok zamyka się w wydatkach i dochodach sumą 95 milionów złotych, co w stosunku do tegorocznego budżetu oznacza obniżkę o 25 procent. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaleciło, aby budżety samorządowe były niższe o 30 procent.

Jednak jak zaznaczył wiceminister Korzak, zarządzenie to nie odnosi się do Warszawy. Również wiceminister zaznaczył, że Warszawa posiada dość środków, aby nie uciekać się do zniżki płac pracowników miejskich.

Morderca podszył się pod nazwisko ofiary. Sensacyjne wyjaśnienie tajemniczej zbrodni w wagonie

Sosnowiec 5 grudnia. Przed kilku dniami donosiliśmy o potwornym morderstwie w węglarce kolejowej na linii Częstochowa — Dąbrowa na osobie nieznanego mężczyzny przez Stefana Cholośka szewca z Warszawy. Morderca, ujęty przez policję w kilka godzin po dokonaniu zbrodni, przyznał się do winy, nie mogąc jedynie podać nazwiska swej ofiary. Sprawa przedstawiała się niezwykle tajemniczo. Rozesłano do wszystkich miast fotografie zamordowanego. Żmudne śledztwo nie doprowadziło jednak do rozpoznania zamordowanego.

Dopiero wczoraj zaszedł w całej sprawie sensacyjny zwrot. Oto z zapadłej miejsciny pow. łukowskiego, woj. lubelskiego, gdzie wiadomości docierały z wyjątkiem dopiero po kilku dniach przybyła do Sosnowca pewna kobieta i zgłosiła się u szefa prokuratury p. Słaka jako

matka mordercy Cholośka

Kobiecina wyraziła głęboki żal z powodu zejścia z uczciwej drogi syna i że lza mi w prosila o pozwolenie wdzenia się z nim w więzieniu, w którym oczekuje sądu doraźnego.

Prokurator zezwolił na to i matka w obecności drugiego przybyłego z nią sy-

na oraz w asyście policji udała się do więzienia na spotkanie.

Zamiast dramatycznej sceny przywitania rozpaczonej matki z synem-zbrodniarzem, ku wielkiemu zdumieniu obecnych oboje przybyli oświadczyli, iż uwiezionego nie znaia

Na potwierdzenie prawdziwości swych słów Cholośk, podala, że syn jej miał złote zęby. Ponieważ zamordowany przez uwiezionego pseudo Cholośka posiadał złote zęby oraz inne cechy wyróżniające, podana przez przybyla kobietę, przedstawicielom władzy błysnęła myśl okazania Cholośkowi fotografii zamordowanego. I w tym momencie rozegrała się pełna dramatycznego napięcia scena. Nieszczęśliwa kobieta rozpoznała w fotografii zamordowanego swego syna, pod którego nazwisko, jak się okazało, podszył się morderca kradnac mu po dokonaniu ohydneho czynu, dowód osobisty.

Jak ustalily dalsze dochodzenia, zamordowany nie byl żydem, a poniewaz na ządanie gminy żydowskiej został pochowany na cmentarzu żydowskim w Dąbrowie, nalezy przypuszczać, iż rodzina zażąda ekshumacji zwłok.

Św. Mikołaj

w Rodzinie Wojskowej.

Łódź, dnia 5 grudnia. Jutro w niedzielę dnia 6 grudnia w przedszkolu dla dzieci Rodziny Wojskowej przy ul. Jerzego nr. 5 urządzony zostaje Św. Mikołaj.

Początek zabawy wyznaczono na godzinę 3 po południu. Dzieci z przedszkola oraz ich rodzestwo, obdarowane zostaną podarunkami i łakociami.

Niewinnie skazany.



Amerykański działacz robotniczy Tom Mooney został w Kalifornii skazany w roku 1916 na dożywotnie ciężkie więzienie. Obecnie wjechał nowojorski burmistrz Jimmie Walker do San Francisco, aby przedstawić tam szermu gubernatorowi dokumenty które mają świadczyć o niewinności Mooneya.

